

Dlaczego ja? Wyjaśnię na końcu, bo...

...Żyłam 6 miesięcy na pustyni z saharyjskimi nomadami...



Bawiłam się na tybetańskim weselu w Ladaku...



Przejechałam całą Europę wszerz i wzdłuż autostopem...



Cieszyłam się deszczem w małej wiosce na malezyjskim wybrzeżu...



W Rosji spędziłam czas z Kurdami, w Kazachstanie wędrowałam po surowych stepach...



Mieszkałam w chatce w lesie na Bali - a rano piłam kawę z ziarenek rosnących na krzewach obok...



Spałam w niedostępnej zabytkowej części Poczitalj, pod zamkiem, u miejscowych Bośniaków mieszkających tu od pokoleń...



Wędrowałam po nepalskiej dżungli...



Odwiedziłam bazyry Mołdawii i Nadniestrza...



Fotografowałam dzieci w Indiach...



Gotowałam, śpiewałam i tańczyłam z kobietami na Saharze...



W azjatyckim Cameron Highlands piłam herbatę zrywana z pobliskich malowniczych pól herbacianych...



Nauczyłam się miejscowych piosenek w języku Hassaniya...



Wspięłam się na czynny wulkan na indonezyjskiej Jawie...



Na pustyni Al-Dżazira w Syrii spotkałam Beduinów i gościłam w ich namiotach...



Jeździłam na masce ciągnika w ramach autostopowania po wyspie Kihnu...



W Jordanii gościłam u człowieka, który ma kilka żon...



...A TERAZ TAK MNIE BOLAŁO OD TEGO WSZYSTKIEGO NOGI, ŻE NAJCHĘTNIEJ
WYBRAŁABYM SIĘ Z WASZĄ POMOCĄ NA GROUPONOWY EKSLUZYWNY
MASAŻ!



Lalla Nomadija (Beata Jakuszewska)